KURJEREK GOSPODARSKI.

Nº 17 Bóbrka w piątek dnia 15 września 1871 Rok I.

Sprawozdanie Rady oddziału.

Rada oddziału stosując się do powziętej uchwały w roku przeszłym, ażeby co roku w miesiącach letnich odbyć próbę narzędzi gospodarskich zakupionych przez Oddział. Przeznaczyła na ostatniém swojém zebraniu 7 b.m. 150 złt. awz. z funduszu zapasowego na powyższy cel, a przedewszystkiém na kupienie pługów poprawnych i renomowanych ażeby po odbyciu próby mogli gospodarze śmiało takowe zamawiać i w swojej okolicy rozpowszechniać. Przy tym wyborze narzędzi, postanowiła Rada oddziału trzymać się mniejszej wartości przedmiotów, byle dobrego wyrobu i potrzebnych w każdém gospodarstwie, aby tym sposobém powiększyć ilość fantów do wylosowania.

Oraz postanowiono trzymać się raz przyjętej uchwały że ten tylko członek Towarzystwa będzie przypuszczony do losowania któren pierwej złoży swoją roczną wkładkę. Dla tego Rada oddziału przypomina powyższą uchwałę gdyż chciałaby ażeby wszyscy członkowie oddziału brali udział w losowaniu.

Dzień ogólnego zebrania Oddziału i popisu narzędzi wybrano 25 tego mies. Rada oddziału znając gorliwość swych członków — jest pewna że i tym razem jak najliczniej raczą się zgromadzić ażeby wziąść udział w ocenieniu pożyteczności zakupionych narzędzi. Przytém zwraca się jeszcze Rada oddziału z prośbą do wszystkich Szanownych Członków ażeby raczyli przyjść jéj w pomoc przystaniem własnych narzędzi gospodarskich które są już znane i wypróbowane jako pożyteczne, ażeby ogół Towarzystwa mógł z tego mieć naukę, i cel takiéj wystawy naszego Oddziału tym większy skutek.

Również przypomina Rada oddziału Szanownym Członkom prenumeratę „Kurjerka" którą wielu jeszcze nie złożyło, a trzymając się przyjętego u wszystkich dzienników zwyczaju że kto nie zwraca dziennika tém samém przyjmuje jego prenumeratę — zrobiła większy nakład któren teraz pokryć potrzebuje — zatém prosi o spieszne nadesłanie pieniędzy.

Drzewo uważane jako ozdoba i pożytek.

t. d.

1 talar ÷ Po 16 latach wyda dębina 15 fur chrustu po 2 talary. 105 30 razem 135 czyli rocznie 8½ talara. Niezawsze mórg pszenicy przyniesie nam tyle czy

... rzeba. Po 15 latach pozostanie młoda dębina, którą można co 10 lat ścinać, korę sprzedać dla garbarni, a drzewo da wyśmienity opał. Wartość kory i drzewa z pewnością przyniesie tyle korzyści, ile wykazuje powyższy rachunek. Dębina odmładza się przez kilkaset lat, i ma tę zaletę, że ścięta w młodym wieku, wypuszcza z korony przy korzeniach kilka silnych pędów. Widziałem taką dębinę w okolicy Siegen od niepamiętnych czasów zasadzoną. Tamtejsi urzędnicy leśni zapewniali mnie, że mogą przynosić rocznego czystego dochodu wyłącznie za korę 6 złr. tak, nie rachując w to drzewa, które z pewnością za dość wysoką cenę sprzedano. Zarzuci może kto że dębina a wierzba, na każdej ziemi nie rośnie, mogę wszakże zapewnić, że widziałem dębinę na wyżynach piaszczystym. Któż zresztą nie widział już starych dębów, na gruncie piaszczystym rosnących.

Wierzb mamy wiele gatunków, jedne rosną wyłącznie w miejscach mokrych, inne zaś tylko na piaskach. Łatwo przeto zastosować można do ziemi odpowiedni gatunek.

Koszta takiej plantacyi oblicz można na 5 złr. Mniemanie że u nas nie opłaca się obsadzanie dróg i granic, jest bez żadnej podstawy. Zdarzają się wprawdzie wypadki, że połamie psotna ręka drzewa nad drogami, ale to nie powinno nas zrażać. Obsadźmy w dwóch latach wszystkie drogi i granice, a będziemy mieli daleko mniej szkody. Złoczyńcom taka ilość wypadków imponuje, że nabiorą przekonania iż nie są w stanie wszystkiego zniszczyć. Jest rzeczą dowiedzioną, że zniszczenie drzew i kradzież owocu tam najczęściej się pojawia, gdzie niema wiele drzew. Oddam najlepszy dowód na Łyżu, gdzie wysadziłem przeszło 700 szczepów i ani jednego drzewka mi nie złamano, a mam nadzieję że w przeciągu dwóch lat, wszystkie drogi na moim terytoryum obsadzę które reprezentować będą ilość czterech tysięcy sztuk. Nietylko korzyść z takich zakładów mieć będziemy ale i wiele przyjemności. Najprzód nasz zając i kuropatwa, a nawet przepiórka znajdą odpowiednie schronienie. Wszak zaś że to nie lada specyały na stół. Cóż dopiero, kiedy się zagnieździ tysiące śpiewaków w plantacyach granicznych, na wiosnę miłem swem świegotaniem pobyt na wsi tyle uprzyjemniających.

Lecz nietylko śpiew ptactwa sprawia nam przyjemność, przynosi ono i korzyść. Troska

d.c.n.

„Kurjerek gospodarski" wychodzi 1go i 15go każdego miesiąca, przedpłatę wynoszącą rocznie 1złr 60 ct przyjmuje pan Ludwik Nowlarski sekretarz Rady powiatowej w Bóbrce; Kwartalna prenumerata wynosi 40 ct a.w.

Nakładem Rady Oddziału c.k. Tow. gosp. galic. litografia Rady powiatowej
odpowiedzialny redaktor Julian Milkowicz.